

Michał Domagała

Glosa do powyższego orzeczenia OKA w Szczecinie z dnia 28.X.1967 r.

Palestra 19/4(208), 115-116

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

stąpiła ze sporem po tym terminie, to wniosek jej podlegał w całości oddaleniu.

Okręgowa Komisja Arbitrażowa nie podzieliła poglądu strony powodowej, że w tym wypadku należy stosować art. 263 k.m., w myśl którego roszczenie wynikające z umowy ubezpieczenia przedawnia się z upływem lat pięciu od dnia wymagalności. Artykuł 263 k.m. nie jest przepisem szczególnym w rozumieniu art. 118 k.c., ponieważ nie jest adresowany jedynie do jednostek gospodarki uspołecznionej, a taki właśnie warunek jest niezbędny w świetle art. 118 k.c., ażeby przepis określający

dłuższy termin przedawnienia uznać za przepis szczególny.

Tak więc skoro art. 263 k.m. nie spełnia warunków przepisu szczególnego, to zgodnie z art. XIV przepisów wprowadzających kodeks cywilny należy stosować art. 118 k.c.

Brak było również podstawy do przyjęcia, że ogłoszenie szkody przerywa bieg przedawnienia od czasu wydania przez ubezpieczyciela decyzji w sprawie zgłoszonego roszczenia (art. 819 k.c.). Zgodnie bowiem z art. 820 k.c. przepisów tytułu XXVII o umowie ubezpieczenia nie stosuje się do ubezpieczeń morskich.

G L O S A

do powyższego orzeczenia OKA w Szczecinie z dnia 28.X.1967 r.

W cytowanym powyżej orzeczeniu na uwagę zasługują dwa zagadnienia:

- po pierwsze — określenie momentu wymagalności roszczenia odszkodowawczego z umowy ubezpieczenia, a więc tym samym początku biegu przedawnienia,
- po drugie — czy do umowy ubezpieczenia morskiego w wypadku, kiedy stronami umowy są jednostki gospodarki uspołecznionej podlegające państwowemu arbitrażowi gospodarczemu, ma zastosowanie art. 263 k.m.?

Kodeks morski w przepisach o umowie ubezpieczenia nie zawiera żadnego szczególnego przepisu określającego wymagalność roszczenia odszkodowawczego z umowy ubezpieczenia. W tej sytuacji momentem tym, wynikającym z właściwości zobowiązania, będzie następny dzień po powstaniu szkody, ponieważ od tej chwili ubezpieczonemu przysługuje roszczenie odszkodowawcze w stosunku do ubezpieczyciela, a zatem zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się również od następnego dnia po powstaniu szkody.

Pewien wyjątek od tej zasady zachodzi wtedy, gdy dochodzenie roszczenia odszkodowawczego uzależnione jest od orzeczenia izby morskiej co do ustalenia winy za spowodowanie wypadku morskiego. W takiej sytuacji bieg terminu prekluzyjnego do dochodzenia takiego roszczenia w postępowaniu arbitrażowym rozpoczyna się w dniu, w którym poszkodowany dowiedział się o treści orzeczenia izby morskiej (orzeczenie OKA z dnia 7 stycznia 1955 r., „OA”, tom VII, poz. 92).

Natomiast co się tyczy drugiego zagadnienia, to zgodnie z orzeczeniem należy stwierdzić, że w wypadku gdy stronami umowy ubezpieczenia morskiego są podmioty arbitrażowe, art. 263 k.m. nie ma zastosowania. Artykuł 263 k.m., jak to podkreśliła OKA, nie jest przepisem szczególnym w rozumieniu art. 118 k.c., albowiem nie został on wyraźnie ustanowiony dla stosunków zobowiązaniowych pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej.

Istniejący stan prawny, na podstawie którego wydane zostało wymienione wyżej orzeczenie, prawidłowe co do kierunku rozstrzygnięcia, jest dla ubezpieczonego bar-

dzo kłopotliwe. Niedogodność tego stanu wynika przede wszystkim z braku odpowiedniego przepisu określającego wymagalność roszczenia odszkodowawczego.

Ubezpieczony (armator), aby udokumentować wysokość szkody i wystąpić wobec ubezpieczyciela o odszkodowanie, potrzebuje niekiedy stosunkowo długiego czasu, a tymczasem bieg przedawnienia rozpoczyna się już następnego dnia po powstaniu szkody. Ponadto likwidacja szkód częściowych następuje głównie na podstawie rachunków za dokonane naprawy. W wypadku gdy uszkodzenie nie zagraża bezpośrednio bezpieczeństwu statku, jego naprawa jest najczęściej odkładana do czasu remontu klasowego, wobec czego przedstawienie rachunków może niekiedy nastąpić już po okresie przedawnienia danego roszczenia odszkodowawczego.

Wprawdzie likwidacja szkody może nastąpić w takim wypadku również na podstawie atestu eksperta, jednakże może to mieć miejsce tylko wtedy, gdy szkoda nie przekracza określonej sumy. Warto przy tym nadmienić, że nawet zgłoszenie szkody wobec ubezpieczyciela nie przerywa biegu przedawnienia.

W tej sytuacji jedynym w zasadzie środkiem, jakim dysponuje ubezpieczony, aby zapobiec skutkom przedawnienia roszczenia, jest wszczęcie postępowania przed komisją arbitrażową z jednoczesnym wnioskiem o jego zawieszenie do czasu ustalenia wysokości szkody.

Trudno jednak uznać, żeby proponowane wyżej rozwiązanie było rozwiązaniem w pełni racjonalnym. Nie można się zgodzić z istniejącym stanem prawnym zmuszającym armatora do wszczęcia postępowania arbitrażowego całkowicie zbędnego, którego ostatecznym celem nie jest rozstrzygnięcie sporu, bo taki w ogóle może nie powstać, lecz przerwanie biegu przedawnienia. Warto również dodać, że armator ponosi w takiej sytuacji koszty owego, całkowicie zbędnego postępowania arbitrażowego.

Dlatego też byłoby pożądane, aby przy okazji najbliższej nowelizacji kodeksu morskiego jego art. 263 uległ stosownej modyfikacji. Zdaniem moim wystarczyłoby wprowadzenie do tego artykułu § 2, który by stanowił, że pięcioletni okres przedawnienia roszczeń wynikających z umowy ubezpieczenia morskiego stosuje się również do jednostek gospodarki społecznej.

Michał Domagała